CZĘŚĆ I. — № 82. ROK 25 — (1854.)

TYGODNIK PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 22 Października. / 3 Listopada.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 21 Października. / 2 Listopada.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Marynarki, z dnia 13 Października, Członek Audytoryatu Jeneralnego Marynarki, Vice-admirał *Karaułow*, mianowany Członkiem Rady Admiralicyi; — wykreślony zostaje ze spisów Naczelnik Sztabu Czarnomorskiej flotty i portów, Jenerał-adjutant Vice-admirał *Korniłow*, poległy w obronie Sewastopola 5 Października bież. roku.

— Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 2 Października, Młodszy Buchalter i Kontroler Departamentu Gospodarczego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Assesor Kollegijalny *Gąsiewski*, za odznaczającą się służbę został podniesiony na Radzcę Dworu; — 3 Października, zostają uwolnieni od służby dla słabości zdrowia; Horodniczowie: Rohaczewski Radzca Dworu *Kardo-Sysojew* i Kowieński, Radzca Honorowy *Koszman*; — Urzędnik do poleceń szczególnych przy Kuratorze okręgu Naukowego Warszawskiego, Assesor Kollegijalny *Pągowski*, mianowany pełniącym obowiązki urzędnika do poleceń szczególnych przy Namiestniku Królestwa; — Kurator Honorowy Gymnazyum Kowieńskiego, Szambelan, Rzeczywisty Radzca Stanu hrabia *Ogiński*, otrzymuje urlop za granicę, do wód niemieckich i Gabcyi na sześć miesięcy.

— Przez Dyplomata Cesarskie z dnia 3 i 8 Października, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy, Dowodzca 1 brygady 1 lekkiej Dywizyi jazdy Jenerał-major baron *Kaulbars 1* i Św. Stanisława 1 klassy, Dowodzca 2 brygady 1 dywizyi pieszej, Jenerał-major *Jurjew 1* i Rzeczywiści Radzcy Stanu: Moskiewski powiatowy Marszałek xiążę *Szczerbatow* i Zarządzający Kijowskim Kantorem Banku Handlowego *Andronnikow*.

— N. Cesarz Jmć, na najpoddanniejsze doniesienie o zaofiarowaniu przez Szlachtę gubernii Mohylewskiej 10,000 rubli srebrem na wojenne potrzeby, tudzież o oświadczoném przez tęż Szlachtę życzeniu, utrzymywania swoim kosztem okaleczałych żołnierzy, rodem z gubernii Mohylewskiej, i wzięcia na swą opiekę wdów poległych żołnierzy, pochodzących z dóbr obywatelskich, Najwyżej raczył rozkazać: oświadczyć Szlachcie gubernii Mohylewskiej, za takową ofiarę, Monarszą J. C. Mości wdzięczność.

NOWINY Z KRYMU.

I.

W tej chwili, (20 Października) N. Cesarz Jmć odebrał następujące doniesienie od Jenerał-Adjutanta Xięcia *Mienszikowa*, z dnia 13 (25) Października.

Dziś rozpoczęły się zaczepne nasze działania przeciw oblegającym i zostały uwieńczone skutkiem.

Jenerał-porucznikowi *Liprandi* polecono było, iżby z powierzoną mu dywizyą attakował oddzielny nieprzyjacielski ufortyfikowany obóz, przykrywający drogę z Sewastopola do Bałakławy.

Przedsięwzięcie to zostało dziś rano przez niego w świetny sposób dokonane. W naszém ręku są teraz cztery reduty, w których wzięto 11 dział.

Główna reduta nieprzyjaciela, broniona przez turków, była zdobyta szturmem przez Azowski pułk pieszy, który gracko tego dopiął, pod dowodztwem brygadnego Dowodzcy, Jenerał-majora *Siemiakina* i pułkowego, Pułkownika *Krüdnera*, który się odznaczył w tej sprawie.

Przeciw naszemu oddziałowi walczyła też i angielska jazda, która, pod wodzą lorda *Cardigan*, z nadzwyczajnym popę-

dem attakowała huzarską brygadę 6 dywizyi jazdy, ale wzięta w skrzydło przez dwa dywizyony zbornego rezerwowego pułku ułanów, i wparta pod krzyżowy ogień kartaczowy artylleryi 12 i 16 dywizyj piechoty, niemniej sztucerników 1 brygady tej ostatniej dywizyi, poniosła znaczną stratę.

1 Brygada 16 dywizyi, pod osobistém przewodnictwem Jenerał-majora *Żabokryckiego*, posunięta była dla przeszkodzenia nieprzyjacielowi do obejścia Jenerał-porucznika *Liprandi*.

Jednoczasowie z attakiem, wymierzonym przeciw naszym huzarom, angielska jazda napadła na Dońską № 3 pozycyjną bateryą, w której zrąbała kilku kanonjerów.

Strata naszej piechoty w tej sprawie w zabitych i rannych zdaje się nie przechodzić 300 ludzi.

Strata w jezdzie i artylleryi nie wykryta nawet przez przybliżenie.

Dowodzca pułku huzarów J. C. Wysokości Xięcia Mikołaja Maxymilianowicza, Jenerał-major *Chalecki* raniony szablą w ucho i rękę.

Stratę nieprzyjaciela trudno z pewnością oznaczyć (*).

Niewolnika angielskiego wzięliśmy do 60, w tej liczbie jednego sztab i dwóch ober-oficerów.

Z liczby zdobytych na nieprzyjacielu czterech redut, dwie w ciągu dzisiejszej nocy będą skopane, a dwie inne, mocniej jeszcze obwarowane, dla tego, iżby utrzymać tę pozycyą, z której można działać na wieś Kadykoj, kędy przechodzi droga, idąca od nieprzyjacielskiego obozu do Balaklawy.

Forteczna artyllerya Sewastopola dziś bynajmniej nie ustępowała bateryom oblegających, ale od działania bomb i pocisków palnych, w artylleryjskiej Słobodce zgorzało do 40 domów czyli lepianek.

Przygotowawcze to doniesienie, z wiadomościami zebranemi przezemnie na miejscu, będzie złożone Waszej Cesarskiej Mości przez Adjutanta mojego, Kapitan-lejtnanta ekwipażu Gwardyi, barona *Willebrand*, który znajdował się przy Jenerał-poruczniku *Liprandi*.

Na zakończenie mam szczęście donieść, że pozwoliłem sobie w imieniu Waszej Cesarskiej Mości podziękować na miejscu wszystkim wojskom, które chlubny miały udział w dzisiejszej rozprawie. (*R. I. 20 Października.*)

II.

W uzupełnieniu powyższego krótkiego sprawozdania o bitwie 13 (25) Października ogłoszone jest doniesienie Naczelnika 12 dywizyi pieszej, Jenerał-porucznika *Liprandi*, otrzymane przez N. Cesarza Jmci, od Jenerał-Adjutanta Xięcia *Mienszikowa* (**). Wraz z tém doniesieniem przedstawione zostały Najjaśniejszemu Panu wspomniane w niém Turecka chorągiew i znaczek.

Od 13 do 15 Października włącznie nieprzyjaciel nic przeciw pozycyi zajętej w tyle jego przez oddział Jenerał-porucznika *Liprandi* nie przedsiębrał. W tymże czasie ogień z bateryj angielskich do Sewastopola utrzymywany był daleko słabiej, niż w dniach poprzedzających. Francuzkie bateryе prowadziły jeszcze dość silną kanonadę, ale, również jak przedtém, ważnych uszkodzeń nam nie zrządziły. Artyllerya nasza odpowiadała tak skutecznie, że wyprowadzona przez francuzów już w dniu 11 Października o 200 sążni od bastjona № 4 nowa baterya, jak się na oko wydaje na 30 dział, nie mogła jeszcze do 15 Października być uzbrojona z powodu morderczego kartaczowego z pomienionego bastjonu ognia. (*Dod. nadzw. do R. I. 21 Października.*)

ODESSA, *4 Października*. «JJ. CC. Wysokości WW. Xiążęta Mikołaj Mikołajowicz i Michał Mikołajowicz, przybyli dziś, o godzinie 1 po północy, z S.-Petersburga do Odessy, i zatrzymali się w domu Hrabi Woroncowa, na bulwarze nadmorskim.

Odessa, 6 Października. W Poniedziałek, 4 Października, JJ. CC. Wysokości raczyli przyjmować, o godzinie 11 rano, obecnych w Odessie Jenerałów i Sztab-oficerów. O południu WW. Xiążęta udali się do Katedralnego Soboru Preobrażeńskiego i byli spotkani u wejścia do świątyni, od Najprzewielebniejszego *Innocentego*, Arcybiskupa Chersońskiego i Taurickiego, z Krzyżem i wodą święconą, który powitał Ich krótką przemową. Następnie JJ. CC. Wysokości poprzedzani przez Arcybiskupa i Duchowieństwo z całego miasta weszli do Soboru i wysłuchawszy krótkiego nabożeństwa z przyklękaniem i modlitwą o długie dni Cesarza Jmci i całego Cesarskiego Domu, przyjęli od Arcybiskupa złożone Im w darze Obrazy święte i pobożnie ucałowali znajdujący się teraz w Soborze cudowny obraz N. Panny Kasperowskiej. Po południu J. C. Wysokość W. X. Michał Mikołajowicz zwiedził tymczasowy lazaret wojskowy, urządzony w Odesskiej kwarantanie dla rannych, przywiezionych z Krymu, obszedł wszystkie łóżka, raczył łaskawie rozmawiać ze wszystkiemi bez wyjątku rannemi, wywiadując się o stanie ich zdrowia, rozkazał wręczyć każdemu z nich nagrody pieniężne z daru N. Cesarza Jmci, a następnie oglądał ośm nadbrzeżnych bateryj. Na obiad do JJ. CC. Wysokości był wezwany Pełniący obowiązki Noworossyjskiego i Bessarabskiego Jenerał-Gubernatora, Jenerał-adjutant *Annienkow*. Wieczorem J. C. Wysokość W. X. Michał Mikołajewicz był na Włoskiej operze.

We Wtorek, 5 Października WW. Xiążęta przyjmowali Najprzew. Arcybiskupa *Innocentego* i byłego Xiążęcia Serbii *Miłosza Obrenowicza*. J. C. Wysokość W. X. Michał Mikołajowicz, po obejrzeniu dwóch oddzielnych nadbrzeżnych bateryj udał się do dwóch lazaretów wojskowych tymczasowo urządzonych dla rannych z armii czynnej Dunajskiej, gdzie również Wielki Xiążę wywiadywał się o ich stanie, łaskawie z nimi rozmawiając, i tych którzy szczególnych nagród nie otrzymali, udarował datkiem pieniężnym.

(*) Sądzą wszakże, że jazda angielska straciła do 500 ludzi.
(**) Dla krótkości czasu odkłada się do przyszłego №.

Na obiad do JJ. CC. Wysokości dnia tego wezwani byli P. Dowodzca 4 korpusu piechoty, Jenerał jazdy *Dannenberg*, P. Jenerał-adjutant *Annienkow*, P. Odesski Wojenny Gubernator, Jenerał-porucznik *Kruzenstern* i Jenerał-majorowie Artylleryi *Sixtel* i *Komsin*. Wieczorem JJ. CC. Wysokości byli w teatrze na widowisku ruskiém.

J. C. Wysokość W. X. Michał Mikołajowicz raczył uczcić Swojemi odwiedzinami Najprzew. *Innocentego* i Jenerała-djutanta *Annienkowa*.

Dziś, we Środę, 6 Października, JJ. CC. Wysokości, po ósmej zrana, odjechali w dalszą drogę traktem do Kiszeniowa.

Poraz już to drugi miasto nasze było uszczęśliwione bytnością JJ. CC. Wysokości WW. XX. Mikołaja i Michała Mikołajowiczów. I teraz, jak za pierwszej Ich bytności, w 1851 roku, przybycie NN. Carewiczów było powodem do okazania najżywszych uczuć nieograniczonego przywiązania mieszkańców Odessy ku Potężnemu Ojcu Rossyi i całemu Panującemu Domowi. Od samego wieczora w Niedzielę, 3 Października, kiedy oczekiwano na przyjazd WW. Xiążąt do samej północy, Soborna Cerkiew napełniona była mieszkańcami wszystkich stanów, pragnącemi nacieszyć się znowu oglądaniem JJ. CC. Wysokości. Przez oba dni Ich pobytu, wszędzie gdzie się tylko ukazywali, byli spotykani od tłumów ludu, który radośnie Ich witał i przeprowadzał głośnemi okrzykami Ura! W obu tych dniach miasto przybierało niezważając na obecność w przed-porcie nieprzyjacielskich statków parowych, postawę całkiem świąteczną; bulwar był ciągle napełniony spacerującemi. Wszyscyśmy żywo czuli, że nas jakby bliżej i bezpośrednio osłania prawica Samowładcy Rossyi, w osobie zjawionych pośród nas Dostojnych synów Jego; wszyscyśmy wznosili gorące dziękczynne do Boga modły, za szczęśliwe Ich do nas przybycie i niemniej serdecznemi modłami przeprowadzaliśmy w dalszą podróż WW. Xiążąt, śpieszących stanąć w szeregach naszego chrześciańskiego, zwycięzkiego wojska.

(Gazeta Odeska.)

—

W Gazecie Gubernijalnej Kostromskiej znajdujemy następną wiadomość:

„25 Maja bież. roku miało miejsce, z Najwyższego rozkazu, położenie kamienia węgielnego cerkwi pod imieniem św. Jana Chrzciciela we wsi Korobowo, na pamiatkę Jana *Susanina*, którego zgon męczeński ocalił życie Carowi Michałowi Teodorowiczowi Romanow'owi, Protoplasty szczęśliwie dziś Panującego Cesarskiego Domu. Wieś Korobowo, położona o 50 wiorst od Kostromy, nadana była przez Cara Michała Teodorowicza córce Susanina, Antonidzie, w zamęzciu za Bogdanem Sabinin. Podług ostatniego popisu liczy się w niej 215 włościan wolnych, (бѣлопашцы), potomków Susanina."

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 16 Października pozost. chorych 25— w ciągu doby zachorow. 2 — wyzdr. 0 — umarło 3 — po 17 Października pozostało chorych 24.

W ciągu doby zachor. 2 — wyzdr. 1 — umarł 1 — po 18 Października pozostało chorych 24.

W ciągu doby zachor. 5 — wyzdr. 0 — umarł 0 — po 19 Października pozostało chorych 29.

W ciągu doby zachor. 3 — wyzdr. 0 — umarło 2 — po 20 Października pozostało chorych 30.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 13 (25) Października.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY, MIKOŁAJ PIERWSZY,

CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYJ, KRÓL POLSKI,

etc. etc. etc.

Na przedstawienie Rady Administracyjnej Naszego Królestwa Polskiego, postanowiliśmy i stanowimy.

Artykuł 1. Zaprowadzone Ukazem Naszym z dnia 15 (27) Maja 1833 roku na rzecz kassy miasta Warszawy opłaty: klassyczna i od rzezi, mające wyłączne przeznaczenie na spłatę pożyczki rubli srebrnych 2.250,000, przez tęż kassę w roku 1833 zaciągniętej z powodu, że pożyczka ta nie pokryła zaregulowanych do niej wydatków, które się obecnie jeszcze powiększyły, przedłużają się w poborze do lat trzech, to jest: przez lata 1855—1856 i 1857.

Art. 2. Ustanowiona Ukazem Naszym z dnia 13 (25) Marca 1833 roku również na rzecz Kassy miasta Warszawy, opłata spławna, uchyla się z dniem 19 (31) Grudnia 1854 roku.

Art. 3. Rozdział i pobór opłaty klassycznej i od rzezi, uskuteczniany być ma na tych samych, jak dotąd zasadach.

Art. 4. Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, który w Dzienniku Praw ma być umieszczony, Radzie Administracyjnej Naszego Królestwa Polskiego polecamy.

Dan w Gatczynie, dnia 7 (19) Września 1852 roku.

(podpisano) «НИКОЛАЙ.»

Przez Cesarza i Króla,

Minister Sekretarz Stanu; (podpisano) Ig. *Turkuł.*

—

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

W Peterhofie dnia 29 Sierpnia 1854 roku.

Posunięty za wysługę lat, na Assesora Kollegijalnego, były Rewizor dochodów Skarbowych w gubernii Augustowskiej, obecnie uwolniony od służby Nagórski, ze starszeństwem od 20 Grudnia 1844 roku.

Z dnia 21 Września (3 Października) 1854 roku.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Podprokurator przy Sądzie Policyi Poprawczej Wydziału Płockiego Alexander Johne, pełniącym obowiązki Pod-

*

prokuratora przy Sądzie Kryminalnym gubernii Płockiej i Augustowskiej; Podpisarz Sądu Kryminalnego gub. Płockiej i Augustowskiej Ksawery Szumski, pełn. obow. Podprokuratora przy Sądzie Policyi Poprawczej Wydziału Płockiego, i właściciel dóbr Marcelli Głuski, Sędzią pokoju Okręgu Zamojskiego.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Kontroler Urzędu fabryki stempla przy Kommisyi Rządwoj Przychodów i Skarbu Emeryk Turkietty, pełn. obow. Inspektora Kontrolującego fabrykę tabak w Siedlcach; Starszy Assystent Kontroli Skarbowej w Warszawie Ludwik Gorczycki, pełn. obow. Dziennikarza i Expedytora tejże Kontrolli; Kancellista Marcin Zientarski, pełniącym obowiązki Starszego Assystenta Kontroli Skarbowej w Warszawie, i Strażnik leśny Józef Gniazdowski, pełn. obow. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Łaznów.

Przeniesiony, dla dobra służby: Podleśny Strażowy w Leśnictwie Łaznów, Radzca Honorowy Juljan Fidelski, na pełn. obow. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Krzepice.

W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: Wykwalifikowani Kandydaci do stanu Nauczycielskiego: Ludwik Staszkowski, Nauczycielem Rysunków i Kaligrafii w Szkole powiatowej w Rawie i Jan Leśniewski, Nauczycielem młodszym Szkoły powiatowej o 5-ciu klassach w Pułtusku; Kancellista Komitetu Examinacyjnego w Warszawie, Rejestrator Kollegijalny Władysław Zaborowski, Młodszym Pomocnikiem Naczelnika Stołu w Zarządzie okręgu Naukowego Warszawskiego; Kancelista tegoż Zarządu Paweł Mirowski, Buchalterem w Instytucie Szlacheckim w Warszawie; wykwalifikowany Kandytat do stanu Nauczycielskiego Juljusz Kurella, Nauczycielem Rysunków i Kaligrafii w Szkole powiatowej przy ulicy Królewskiej w Warszawie.

Przeniesiony, Nauczyciel młodszy Szkoły powiatowej o 5-ciu klassach w Pułtusku Antoni Zieliński, na Nauczyciela do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie.

Z dnia 24 Września (6 Października) 1854 roku.

Przez postanowienia Namiestnika Królestwa.

W Deputacyi Szlacheckiej gubernii Płockiej, mianowani: Dziedzice dóbr: Alexander Sędzimir i Karol Duczymiński Członkami Honorowemi Deputacyi Szacheckiej gub. Płockiej.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

Przeniesiony, dla dobra służby: Rachmistrz Ubezpieczeń powiatu Olkuskiego Kazimier Popiel, na pełniącego obowiązki takiegoż Rachmistrza w powiecie Augustowskim.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu Pokoju okręgu Stannickiego Walery Radwan, pełn. obow. Pisarza tegoż Sądu; Adjunkt Archiwum Akt dawnych gub. Augustowskiej w Łomży Wojciech Brochocki, pełn. obow. Sekretarza Trybunału Cywil. w Łomży; Dziennikarz Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Kaliskiego Felix Smulski, pełn. obow. Podpisarza Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Włocławskiego, i Kancellista Sądu Kryminalnego gub. Lubelskiej Felix Kawecki, pełn. obow. Adjunkta Archiwum tegoż Sądu.

W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowany: Wikaryusz przy Kościele parafialnym w mieście Łodzi, Xiądz Stanisław Chromiński, Nauczycielem Religii w Instytucie Nauczycieli elementarnych w Radzyminie.

Przeniesiony, dla dobra służby: Nauczyciel Religii w Instytucie Nauczycieli elementarnych w Radzymienie, Xiądz Felix Pyzalski, na Nauczyciela Religii Rzymsko-Katolickiej do Szkoły powiatowej 3 w Warszawie.

W Dyrekcyi Drogi Żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej, mianowany: Kassyer Stacyi 3 klassy, Rejestrator Kollegijalny Mikołaj Wolski, pełn. obow. Starszego Rysownika, kierującego rysownią i Archiwum planów.

—

W numerze *Gazety Warszawskiej*, z dnia 7 (19) Października czytamy: «Wczoraj donieśliśmy o gwałtownym pożarze, który zniszczył znaczną część miasta Siedlec w gubernii Lubelskiej; dziś możemy podać niektóre szczegóły tej okropnej klęski, czerpane z urzędowych wiadomości: ogień powstał w dniu 11 b. m. o godzinie 7¼ wieczorem, przy najgwałtowniejszym wietrze południowym. Z początku zajęło się od niego trzy domy, przedsięwzięto więc energiczne środki ratunku, lecz wściekłość wichru była tak wielka, że gonty, a nawet kawałki krokiew i belek z ogniem, siłą jego pędzone, padały w najodleglejszych częściach miasta. Tym sposobem, w przeciągu godziny, miasto w kilku miejscach gorzeć zaczęło, a nakoniec ze wszystkich stron buchać zaczęły kłęby dymu i w górę podniosły się massy płomieni. Nieszczęśliwym mieszkańcom nie pozostało nic więcej, jak tylko ucieczką ratować życie, pozostawiając całe mienie swoje na pastwę niszczącego żywiołu. Trzy części miasta czyli dwieście kilkadziesiąt domów, ubezpieczonych w Dyrekcyi na 126,360 rub. sr. obróconych zostało w perzynę, (straty w ruchomościach dotąd w przybliżeniu nawet oszacowane być nie mogły), a 5,000 osób, utraciwszy całe mienie swoje pozostało bez przytułku. Ogień miał powstać z kuczki żydowskiej, urządzonej nad dachem jednego z domów. Po otrzymaniu dokładniejszych wiadomości urzędowych, takowe później ogłoszone zostaną.»

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 21 Października.* Gazeta urzędowa Wiedeńska, donosząc o zaspokajającym stanie zdrowia Cesarzowej Jmci, dodaje, że jest to nowym powodem dla ludu austryackiego, do błagania Opatrzności o wypełnienie życzeń N. Pary.

— 20 Października Król Jmć Belgów, z Rheineck przejeżdżał przez Bregentz, udając się do Bawaryi.

— Tegoż dnia feldcechmistrz baron Hess przybył ze Lwowa do Krakowa, a nazajutrz rano udał się w dalszą podróż do Wiednia.

— Piszą z Wiednia, 19 Października do gazety *Korrespondent Nurembergski:* «Mogę donieść za rzecz pewną, że hrabia Esterhazy przybył tu z Berlina nie będąc wezwanym, dla zdania Ministrowi Spraw Zagranicznych hrabi Buol sprawy z widoków Gabinetu Pruskiego. Wiadomości, które Ministrowi udzielił nie są zaspokajające i słychać że hrabia Buol obwieścił zamiar zaprzestania wszelkich dalszych korrespon-

dencyj w tym przedmiocie między dwoma Gabinetami. Zapewniają też, że hrabia Esterhazy usiłował złagodzić rzeczy i skłonić swój Gabinet do przyjęcia systematu bardziej jednawczego; ale te dobre chęci nic nie wskórały u hrabi de Buol, który niezachwianie obstaje za utrzymaniem zasad, wyłożonych w okolniku z dnia 30 Września. W tym stanie rzeczy jest podobieństwo do prawdy, że propozycya względem rozszerzenia przymierza obronnego i zaczepnego zostanie wniesiona na Sejm Niemiecki przez samojedną Austryą.

— Podług listów z Wiednia do Nowej Gazety Pruskiej, Rząd Austryacki ma zamiar sprzedania lub zadzierżawienia na pewny termin pewnych linij dróg żelaznych w swojém Państwie, kompanii kapitalistów francuzkich, i że układy o to wszczęte, zdają się być bliskiemi skutku. Słychać tylko że rzecz skończy się na dzierżawie, której summa będzie wypłacona z góry po pewny zakreślony termin.

— Kardynał-Prymas Węgier, Monsignor Scitowski, Kardynał-Arcybiskup xiążę Schwartzenberg, xiążę Arcybiskup Wrocławski Monsignor Förster i Xiążę-Arcybiskup Poznański, Mons. Przyłuski, udali się do Rzymu.

— Korrespondencya z Wiednia, 11 Października do gazety Powszechnej Niemieckiej, zawiera szczegóły następujące: »Przedwczora Xiążę Gika miał w hotelu spraw zagranicznych naradę względem powrótu swego do rządów. Dziś będzie przyjęty przez Cesarza i w ciągu tygodnia odjedzie do Jass.

— Wczora Poseł francuzki wręczył nową notę od swego Rządu. W ogóle bardzo czynna wymiana korrespondencyj ma miejsce między naszym i zachodniemi Gabinetami.

— Jeden z korrespondentów Wiedeńskich gazety Augsburgskiej z dnia 18 Października, daje następny wykaz rozkładu siły zbrojnej Austryackiej: Pod dowodztwem feldmarszałka-lejtnanta Hrabi Wimpfen są wojska prowincyj niemieckich w liczbie 69,800 ludzi ze 144 działami. Armija marszałka Radeckiego we Włoszech, jako-to: w Lombardzko-Weneckiém Królestwie i na prawym brzegu Po, składa się z 117,200 ludzi i 160 dział. Armija ruchoma w Galicyi, Bukowinie, i w Xięztwach Dunajskich, wraz z rezerwami w Węgrzech i Transylwanii, liczy 30 pułków piechoty, 12 bataljonów strzelców, 16 pułków ciężkiej jazdy, 18 pułków jazdy lekkiej, 12 bataljonów wojennej granicy, 24 bataljony Depo, 25 bateryj polowych i 18 rezerwowych, składające razem 225, 800 ludzi, 200 dział polowych i 144 rezerwowych. Z tej ogólnej massy: w Xięztwach nad-Dunajem jest 24,000 ludzi, w Węgrzech i Transylwanii 58,000, w Galicyi i Bukowinie 80,000, w Krakowie i okręgu 63,000. Wojska pod wodzą Bana Jellaczyca i feldmarszałka-lejtnanta Mamula liczą 25,400 ludzi wojska linijowego i 70,000 z Granicy. Nadto jest dziewięć bateryj. We Frankfurcie, Rostadt i Moguncyi, liczą w ogóle 12,800 ludzi z trzema bateryami. Tak więc ogół wyliczonych sił wynosi 522,200 ludzi i 664 działa.

— Nowa Gazeta Pruska donosi, że dygnitarze duchowni Hiszpańscy przysłali do osób wyższego Duchowieństwa Austryackiego odezwy, prosząc je o pomoc w grożącém niebezpieczeństwie. Prawie wszystkie kluby wyborcze przepisały kandydatom na kortezy za warunek, iżby się zobowiązali popierać środki następujące: wygnanie całego duchowieństwa zakonnego; zamknięcie wszystkich klasztorów żeńskich i konfiskatę wszystkich dóbr duchownych, z obowiązkiem wyznaczenia od Rządu pensyj xiężom świeckim. Ministrowie, jak zapewnia korrespondent, nie będą przeciwni tym środkom. Duchowieństwo przeto Hiszpańskie prosi Duchowieństwo Austryackie, iżby wyjednało od swego Rządu wdanie się skuteczne ku odwróceniu klęsk wymienionych. Inna Gazeta niemiecka mówi też o wygnaniu już postanowioném Jezuitów z Loyola, miejsca urodzenia założyciela ich zakonu.

PRUSSY. Xiążę Następca Pruski przybył do Berlina z Letzlingen, a 24 miał odjechać do Moguncyi.

— Pierwszy Minister Bawarski P. von Pfördten przybył do Berlina 21 Października, a 23 był przedstawiony Królowi Jmci przez P. Manteuffel w zamku Sans-Souci; tegoż dnia P. Pfördten miał zaszczyt obiadować u Króla Jmci. Ztamtąd pojedzie on do Wiednia, jak było już doniesiono.

— W numerze z dnia 24 Października, Nowa Gazeta Pruska usiłuje dowieść, że Austryi niepodobna jest wyprowadzić z zasadniczej myśli traktatu Kwietniowego, pobudek do nadania umówionym warunkom większej rozciągłości.

»Oto jest, (mówi gazeta), stan kwestyi. Od zawarcia traktatu Austrya znacznie rozszerzyła swój polityczny programmat. Podczas zawierania austro-pruskiego przymierza, chodziło jedynie o zabezpieczenie interessu Niemiec; obecnie chcianoby już zniszczyć przewagę Rossyi na Wschodzie i powstają z tąd nowe roszczenia. W rzeczy samej chcą od nas traktatu całkiem nowego. Ale któż zaręczy, że od dziś do wiosny, nowe nie wynikną pretensye. W Kwietniu Austrya nie była nam wyjawiła prawdziwej myśli swojej; w Październiku też zapewna nie będzie bardziej otwartą. Dla tego to, w obawie, iżby każdy nowy krok z naszej strony, nie wciągnął nas w dalsze kroki, musimy zachowywać z Austryą jak największą ostróżność. Mamy inne jeszcze ku temu pobudki, albowiem wypadki zeszłego lata dowodnie pokazały, że Gabinet Austryacki zaskutecznił środki największej wagi, i najbardziej obowiązujące dla dalszej jego polityki, (tu Gazeta przytacza traktat austro-turecki, mniemane wezwanie przesłane do Petersburga, wymianę not z mocarstwami zachodniemi we względzie czterech warunków), bez wiedzy Prussyi, i innych Państw Niemieckich, to jest Rządów, połączonych z Austryackim przez traktat odpornego i zaczepnego przymierza. Po takich poprzedzających faktach nikt zapewna nie zaprzeczy tym Rządom prawa zapytać: kto nam zaręczy, że Germanija nie będzie raz jeszcze narażona i wtrącona w politykę, która jest jej obcą, przez jednostronne postępowanie Austryi? Mniemamy więc naszym obowiązkiem przestrzedz Rządy od grożącego im tego rodzaju niebezpie-

czeństwa. Trzeba nakoniec: iżby się z niemi jasno wytłumaczono, stan kwestyi powinien być im przedstawiony bez ogródki, cel do którego dążyć mamy, wyraźnie wskazany, stosunki z Mocarstwami zagranicznemi ściśle określone, nakoniec prawdziwe znaczenie polityki Austryackiej, wyprowadzone na dzienne światło.» (*J. de S.-P.*)

ANGLIJA.

LONDYN, *21 Października*. *Morning Post* zapewnia, że na Radzie Tajnej, odbytej w zamku Windsor, uchwalono, iż Parlament zbierze się na nowo nie wcześniej jak po świętach Bożego Narodzenia, i to aż w połowie Stycznia.

— *Times* w numerze dzisiejszym umieszcza jeszcze długie listy swoich korrespondentów ze Wschodu. Korrespondencye z Balaklawy z dnia 3, 4 i 5 Października donoszą: «Od dnia, jakeśmy wylądowali w Krymie, straciliśmy niemniej ludzi z cholery, jak ich poległo pod Almą. Epidemija nie ustaje. Tracimy codziennie do 25 ludzi z naszej armii, bez tego już dość uszczuplonej. Miasto Balaklawa jest nadzwyczaj brudne; lord Raglan kazał wprawdzie oczyścić je, ale nie masz nikogo coby ten rozkaz wykonał, i nikogo coby wykonania dopilnował.»

Podług tychże korrespondencyj zaczyna się dawać czuć niedostatek amunicyj, szczególniej w bombach.

— Piszą z Londynu, 20 Października do Nowej Gazety Pruskiej: «Od kilku dni rozeszła się tu wieść, że plan sprzymierzonych jest, zaprzestać na powodzeniach dotąd otrzymanych i mających się otrzymać w Krymie do końca Października, a następnie odpłynąć z całą armiją do Oddesy lub Akermanu, dla poparcia działań Omera-paszy.

— Wizyta Cesarza Francuzów spodziewana jest w Londynie na 10 Listopada, lub nieco poźniej; będzie zaś oddana przez Królowę na przyszłą wiosnę, z powodu wystawy przemysłowej, w Paryżu otworzyć się mającej. (*G. P.*)

FRANCYA.

PARYŻ, *22 Października*. Artyllerya uorganizowana Dekretem 14 Lutego 1851 roku składa się jak następuje: 8 jenerałów Dywizyi, 17 jenerałów brygady, 48 pułkowników, 50 podpułkowników, 175 szefów szwadronów, 376 kapitanów, 371 sztabs-kapitanów, 272 poruczników, 194 podporuczników. Artyllerya tworzy 17 pułków składających 233 baterye, jako to: 4 piesze o 18 bateryach, ogół 72—1 pontonjerów o 16 bateryach—7 pułków o 15 bateryach, ogół 105 bateryj — 5 pułków artyllery konnej o 8 bateryach, ogół 40 bateryj. (*G. P.*)

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

WIEDEŃ, *23 Października*. Jenerał baron Hess, przybyły w nocy na 22 b. m. był dziś przyjęty na posłuchaniu przez Cesarza. Następnie miała miejsce Rada wojenna, pod prezydencyą Cesarza Jmci. Wczora odbyły się ważne, jak zapewniają, narady, z jenerałem francuzkim Létang i Komisarzem angielskim.

— Podług korrespondencyi Nowej Gazety Pruskiej, hrabia Esterhazy, który odjechał z Wiednia na powrot do Berlina, powiózł tam zapewnienia najbardziej zaspokajające, a szczególniej to, że *do czynu wojennego* (Vorgehen) nie inaczej przyjdzie, jak chyba w skutek koniecznej obrony. Także zapewnienie P. Prokesch Osten ma dać Sejmowi Niemieckiemu i na niém oprzeć swoje przełożenia i sposób uważania kwestyi Wschodniej.

— *Zeit* zaprzecza pogłosce o koncentrowaniu wojsk na granicy Czech.

PRUSSY. Prócz Pierwszego Ministra Bawarskiego, przybył tu Pierwszy Minister Saski P. von Beust, który też, po konferencyi odbytej w Berlinie 25 Października z P. Manteuffel, miał się wraz z P. von Pfördten udać do Wiednia.

Poseł Austryacki hrabia Esterhazy wrócił do Berlina i 25 Października widział się z P. Manteuffel; nie przywiozł on żadnej odpowiedzi swego Gabinetu na notę Pruską; odpowiedź ta nastąpi dopiero po porozumieniu się z Gabinetem Austryackim PP. von Pfördten i Beust.

LONDYN, *24 Października*. Admiralicya nakazała budowanie pływających bateryj parowych, galiotów i szalup kanonjerskich w liczbie 35, dla prowadzenia z większym skutkiem działań przeciw Kronsztadtowi i innym twierdzom rossyjskim morza Baltyckiego. Baterye pływające są wynalazkiem całkiem nowym, opatrzone są w pokłady żelazne od 8 cali grubości i takąż pokrywę na bateryach zewnętrznych, grubą na 4 cale. Każda będzie uzbrojona w 6 dział Lancastra. Szalupy kanonjerskie biorą tylko cztery stopy wody.

— Admiralicya dała rozkaz Panu Deane, naczelnikowi nurków morskich, udania się jak najrychlej na morze Czarne w rozrządzenie dowodzcy flotty.

PARYŻ, *25 Października*. 80,000 rekrutów z klassy roku 1853 przeszli w tej chwili z depo, w których się ćwiczyli w mustrze, do właściwych batalionów i szwadronów.

Marsylija, 23 Października wieczorem, przez telegraf. Dziś rano statki parowe *Titan* i *Brandon* odpłynęły z Tulonu z wojskami wprost do Sewastopolu. Statek *Berthollet* odpłynął z Marsylii dziś do Algeru, zkąd zabrawszy wojska, uda się też na Wschód. Inne fregaty również z posiłkami odpłyną niezwłocznie tamże.

MADRYT, *19 Października*. Królowa Izabella oświadczyła swoje nieukontentowanie, iż na Radzie Ministrów roztrząsano pytanie, czy ma lub nie ma mieć miejsca mowa od Tronu na otwarcie kortezów i oznajmiła, iż zamierza sama osobiście zagaić to zgromadzenie.

BELGIJA. Król Jmć Leopold przybył 24 Października, do zamku Laeken i wydał w tymże dniu Dekret, zwołujący kortezów na 7 Listopada.

TURCYA. Podług nowin z Bucharestu, wszystkie wojska tureckie, prócz 1,500 ludzi, opuściły to miasto i udały się do Brailowa. Kancellarya Omera-paszy wyprawiona do Szumli.

WAŁACHIJA. Xiążę Stirbey przyjąwszy dymissyą Wielkiego Dwarnika Kantakuzena od urzędu Ministra Spraw Wewnętrznych i Prezesa Rady Administracyjnej, powierzył tymczasowo portfel Spraw Wewnętrznych Panu Filipesko, Ministrowi Skarbu. (*J. de S.-P.*)

Позволяется печатать. 21 Октября 1854 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.